

Dorota Urbańska

Funkcje metatekstu w wierszu współczesnym

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce
literatury polskiej 82/3, 150-157

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

DOROTA URBAŃSKA

FUNKCJE METATEKSTU W WIERSZU WSPÓŁCZESNYM

Wiersz współczesnej liryki posługuje się niekiedy efektami semantycznymi, jakie można uzyskać przez naruszenie spójności tekstu. Wypowiedź poetycka kształtowana wierszem jest — jak każdy utwór literacki — integralnym komunikatem. Pozostaje zamkniętą i pełną strukturą językową nawet wówczas, gdy przybiera postać wypowiedzi urwanej¹. To, że tekst wiersza stanowi komunikacyjną całość, nie przesądza — jak wiadomo — niczego o jego spójności. Maria Renata Mayenowa zauważa:

teksty literackie budowane jako pewne całości o wyznaczonym początku i końcu są na płaszczyźnie prymarnych znaczeń rzadko tekstami spójnymi. Ta niespójność [...] zmusza do wielorakich prób scalenia tekstu, które mówią zarówno o jego bogactwie semantycznym, jak i o jego funkcji pragmatycznej — organizowaniu, aktywizowaniu myślenia i przeżywania odbiorcy².

Jednym ze zjawisk, które rozbijają składniową i semantyczną zwarłość tekstu, jest parenteza, czyli wyrażenie wtrącone, syntaktycznie nie powiązane z resztą wypowiedzi. Zenon Klemensiewicz zalicza zdania z parentezą (obok zdań z przytoczeniem) do wypowiedzi zestawionych i podkreśla znaczenie opisu takich struktur syntaktycznych dla charakterystyki stylistycznej tekstu³. Nowsze prace językoznawcze analizują parentezę przede wszystkim w płaszczyźnie semantycznej i przypisują jej status wyrażenia metatekstowego. Okazuje się, że parenteza jest „wypowiedzią na temat wypowiedzi”. Zagadnieniem polemicznym pozostaje, czy metatekstowość stanowi jedyną istotną cechę parentezy i czy wyczerpuje jej opis. Natomiast niewątpliwe jest, że istnieją takie wyrażenia parentetyczne, które w ramach wypowiedzi głównej pełnią rolę wypowiedzi na odrębny temat, a mianowicie na temat całej wypowiedzi

¹ Tekst może kończyć się przed końcem zdania, początek tekstu może nie pokrywać się z początkiem zdania. Np. Urszula Kozioł tak rozpoczyna wiersz *Łuskanie grochu*: „... muszę wziąć go całego (mruczała kobieta)”.

Fragmety utworów cytowane w tym artykule cytowane w tomów: Z. Herbert, *Wiersze zebrane*. Warszawa 1971. — U. Kozioł, *Wybór wierszy*. Warszawa 1976. — E. Lipska, *Nie o śmierć tutaj chodzi, lecz o biały kordonek*. Kraków 1982. — A. Międzyrzecki, *Poezje*. Warszawa 1980. — J. Przyboś, *Utwory poetyckie*. Warszawa 1975. — T. Różewicz, *Poezje zebrane*. Wrocław 1971. — W. Szyborska: *Poezje*. Wyd. 2. Warszawa 1977; *Wielka liczba*. Wyd. 2. Warszawa 1977. — R. Wojaczek, *Nie skończona krucjata*. Kraków 1972.

² M. R. Mayenowa, *Poetyka teoretyczna. Zagadnienia języka*. Wyd. 2, popr. i uzup. Wrocław 1979, s. 313.

³ Z. Klemensiewicz, *Problematyka składniowej interpretacji stylu*. W zbiorze: *W kręgu języka literackiego i artystycznego*. Warszawa 1961

głównej lub jej fragmentu⁴. Anna Wierzbicka analizując metatekstowy charakter parentezy stwierdza, że wypowiedź z parentezą można nazwać d w u t e k s t e m. A więc tekst wiersza zawierający parentezę to w rzeczywistości dwa teksty wzajemnie zhierarchizowane — tekst główny i „zszyty” z nim metatekst⁵. W innym metaforycznym ujęciu można mówić o piętrowej budowie takiego utworu i wyróżnić w nim poziom wypowiedzi głównej i poziom metatekstu. Parenteza pozostaje zawsze wykładnikiem heterogeniczności tekstu i świadczy o naruszeniu jego spójności.

Graficznie oddziela parentezę od wypowiedzi głównej para myślników, przecinków albo — co najczęstsze — nawias. W tekście odtwarzanym głosowo wyrażenie parentetyczne zostaje wydzielone środkami prozodyjnymi: dwiema pauzami i intonacją. Obniżony ton głosu i szybsze tempo wypowiedzi stanowią intonacyjny wyróżnik metatekstu. Tak więc wiersz, który zawiera parentezę (parentezy), to utwór w swoisty sposób modulowany. Najczęściej wtrącenia nawiasowe pojawiają się wewnątrz wersu i nie przekraczają jego granic. Zmiana tonu i tempa oraz pauzy wyodrębniające parentezę rozbijają wówczas intonacyjną zwartość wersu. Jeśli natomiast wyrażenie parentetyczne wypełnia cały wers, to kontrast intonacyjny między tekstem głównym a metatekstem staje się dodatkowym sygnałem prozodyjnym uwypuklającym strukturę wierszową utworu.

Rzadkim, ale wartym odnotowania zjawiskiem są w wierszu współczesnym figury intonacyjne oparte właśnie na tych prozodyjnych różnicach, które decydują o intonacyjnej odrębności tekstu głównego i wyrażenia parentetycznego. Figura intonacyjna powstaje wówczas, gdy parentezy zostaną wpisane w strukturę wierszową utworu tak, że granice wyrażen metatekstowych i granice wersów pokrywają się ze sobą, a przepłot wersów odmiennych intonacyjnie ma charakter regularny. Figury intonacyjne są ważnym elementem kompozycji wypowiedzi poetyckiej, niekiedy nawet mogą stanowić jej główne kompozycyjne założenie, np.:

Poeta pisze o ojczyźnie
(mała wódka)
Poeta pisze o kobiecie
(mała wódka)
Poeta pisze (czysta wódka)
sztukę robi
Poeta pisze całe rano
(ile wódki)
Poeta pisze po południu
(dużo wódki)

(R. Wojaczek, *Piosenka o poecie II*)

Regularnym zmianom intonacji w kolejnych wersach odpowiada na płaszczyźnie znaczeniowej utworu powtarzalność określonej relacji semantycznej. I tak np. w wierszu Lipskiej figura intonacyjno-semantyczna, która organizuje fragment tekstu, opiera się na relacji wynikania (sku-

⁴ Zob. A. Wierzbicka, *Metatekst w tekście*. W zbiorze: *O spójności tekstu*. Wrocław 1971. — A. Bogusławski, *Problems of the Thematic-Rhematic Structure of Sentences*. Warszawa 1977. — M. Grochowski, *Metatekstowa interpretacja parentezy*. W zbiorze: *Tekst i zdanie*. Wrocław 1983.

⁵ Wierzbicka, *op. cit.*, s. 106.

tek — przyczyna). Strukturze wierszowej utworu zostaje tu nadany bardzo przejrzysty układ kompozycyjny:

Nawet nie ma się z czego rzucić.

(Nie ma gór)

Ani się utopić.

(Nie ma oceanów)

Niczym się zatruć.

(Oleander zaginął)

(E. Lipska, *Dlaczego tak się cieszysz że ocalałeś?*)

Metatekst w wierszu współczesnej liryki pełni różnorodne funkcje stylizacyjne. Metajęzykowa wypowiedź może przybierać postać pozornie odautorskiego komentarza. Objasnia treść komunikatu, prostuje zawarte w nim nieścisłości, czasami likwiduje lub wręcz przeciwnie, podsuwa możliwość dwuznacznej interpretacji. Metawypowiedź w roli objaśnienia odnajdujemy w wierszu Przybosa:

po całym bożym molim (od mól) roku

(J. Przyboś, *Za siódmą rzeką*)

Bez nawiasowego wtrącenia ta żartobliwa forma przymiotnika od-rzeczownikowego „moli” byłaby niezrozumiała lub mogłaby zostać odczytana niezgodnie z intencją nadawcy, tj. podmiotu lirycznego. Stylizacja na odautorski komentarz objaśniający współtworzy tu dowcip językowy. Żartobliwy charakter ma również pozornie odautorska uwaga, która odnosi się do wierszowej formy utworu:

Tyle razy codziennie od tyłu lat w górę

idąc po schodach z piętra na piętro i ponad

(tj. ... chyba w rym nad tym kraczący jak wrona:

w chmurę ...)

(J. Przyboś, *Całość słowa*)

Metajęzykowe wypowiedzi wtopione w tekst wiersza mogą odnosić się do określonego wyrazu jako elementu kodu językowego (jak w pierwszym przykładzie z Przybosa) lub jako elementu kodu poetyckiego. Wówczas taki metajęzykowy komentarz służy pośrednio do formułowania zasad własnej poetyki. Czasem tylko po to, by jednocześnie je złać. I tak np. mimo wyrażonych parentetycznie zastrzeżeń wiersz Wojaczka zaczyna się właśnie od wyrazu „śmierć”:

Śmierć

(Kto widział od takiego słowa zaczynać wiersz

Nie lepiej od razu

Się powiesić)

(R. Wojaczek, *Początek wiersza*)

Stylizacja na odautorski komentarz może pełnić jeszcze inną funkcję. Metawypowiedź w poniższym wierszu Herberta jest tylko pozornie odautorskim sprostowaniem („nie jest to zresztą wcale niebo”) lub objaśnieniem referencji („ona {ta dusza}”). W rzeczywistości parentezy podsuwają możliwość innej interpretacji:

Czeka nad brzegiem wielkiej i powolnej rzeki

na drugim Charon niebo świeci mętnie

(nie jest to zresztą wcale niebo) Charon

jest już zarzucił tylko sznur na gałąź
 ona (ta dusza) wyjmuje obola
 który niedługo kwaśniał pod językiem
 siada na tyle pustej łoża
 wszystko bez słowa
 żeby choć księżyc
 albo wycie psa.

(Z. Herbert, *Brzeg*)

Parentezy burzą tu spójność opisu. Spod nawiązującego do mitologii obrazu śmierci jako przeprawy przez rzekę wyłania się druga, zaledwie sugerowana, ale bardziej przerażająca jej wizja.

Parentezy są nie tylko wykładnikami rozbicia tematycznej jedności wypowiedzi. Pojawienie się ich w tekście wiersza zazwyczaj komplikuje zawartą w nim charakterystykę podmiotu lirycznego jako wewnątrztekstowego nadawcy komunikatu. Bohater liryczny wiersza Różewicza zachowuje wobec swojej wypowiedzi pewien dystans, kiedy zwraca uwagę na konwencjonalny charakter użytych w niej określeń:

teraz wprowadzę was
 do drugiego mojego wnętrza
 Oto drugi mój środek
 lilia zamknięta biała
 czysta jak skrzydło anioła
 (to metafora
 ja w anioły nie wierzę)

(T. Różewicz, *Kryształowe wnętrza brudnego człowieka*)

Bohater liryczny prowadzi tu — jakby na marginesie właściwego tekstu — dialog z odbiorcą, a jednocześnie metawypowiedź wnosi dodatkowe informacje do jego charakterystyki. Nie wierzy on w anioły, a więc okazuje się, że wcześniejsze odwołania do symboliki religijnej (biała lilia to symbol niewinności, tu symbol czystego sumienia) to również nie przejaw wiary, lecz tylko zastosowanie tej samej konwencji opisu.

Czasami wyrażenie parentetyczne nie jest zwrócone dialogicznie ku odbiorcy tekstu, lecz przybiera formę dialogu bohatera lirycznego z samym sobą. Ta pozorna dwugłosowość monologu — cecha zauważona i opisana przez Michaiła Bachtina⁶ — może również zostać wykorzystana dla wzbogacenia charakterystyki wewnątrztekstowego nadawcy. Stworzony dzięki parentezie dystans wobec zawartości informacyjnej własnej wypowiedzi pozwala na wprowadzenie do niej dodatkowych odcieni znaczeniowych. Wtrącenia parentetyczne mogą wyrażać bardzo różnorodne postawy nadawcy — niepewność, wahanie, przypuszczenie, zaskoczenie czy, jak w wierszu Lipskiej, niedowierzenie i zdumienie:

Mam siedemdziesiąt (siedemdziesiąt?) lat.
 Płynę po dymiącym morzu asfaltu
 w kierunku większej całości.

(E. Lipska, *Państwo starców*)

⁶ M. Bachtin, *Problemy poetyki Dostojewskiego*. Przełożyła N. Modzelewska. Warszawa 1970, rozdz. *Monologowe słowo bohatera i słowo narracji w dłuższych opowiadaniach Dostojewskiego*.

W analizowanych utworach wyróżnić więc można poziom „wewnętrznej interpretacji tekstu”, na którym nawiasowo wtrącone wypowiedzi są wyrazem stosunku podmiotu lirycznego do zawartego w wypowiedzi poetyckiej sądu. Stylizowane na odautorski komentarz parentezy komplikują strukturę semantyczną wiersza, powodują, że staje się ona układem wielopoziomowym. Ustalenie relacji znaczeniowych między tekstem a metatekstem poszerza możliwości interpretacyjne, wnosi nowe znaczenia do utworu.

Metawypowiedź bardzo rzadko odnosi się do tekstu wiersza jako całości. Najczęściej dotyczy tylko tego fragmentu, który bezpośrednio ją poprzedza. Parentetycznie wbudowany komentarz modyfikuje znaczenie wcześniejszej wypowiedzi, a tym samym zmusza do jej reinterpretacji. Np. w wierszu Szymborskiej metatekstowe wtrącenie jest stylizowane na westchnienie piszącego, który biedzi się nad zbudowaniem opisu. Urwane wersy poprzedzające parentezę okazują się ilustracją owych trudności z formułowaniem myśli. Ich niezwykła, nacechowana stylistycznie forma znajduje uzasadnienie dopiero podczas retrospektywnej lektury tekstu:

W Paryżu, w dzień poranny aż do zmierzchu,
W Paryżu jak
W Paryżu, który
(o święta naiwności opisu, wspomóż mnie!)
(W. Szymborska, *Clochard*)

Najczęściej jednak parenteza stanowi całość znaczeniową tylko z bezpośrednio poprzedzającym ją wyrazem. Tak dzieje się np. wówczas, gdy wyrażenie parentetyczne stylizowane jest na przypis, który ma wyjaśnić znaczenie wyrazu. Pozornie — metatekstowe wtrącenie podaje określenie równoważne mu semantycznie, a w rzeczywistości jest swoistą poetycką definicją jego desygnatu, rodzajem lirycznej charakterystyki przedmiotu⁷. Oto przykłady takich poetyckich przypisów wbudowanych w tekst wiersza:

KTOKOLWIEK wie gdzie się podziewa
współczucie (wyobraźnia serca)
— niech daje znać! niech daje znać!
[.]
PRZYWRACAM do miłości.
Uwaga! Okazja!
Na zeszłorocznej trawie
w słońcu aż po gardła
leżycie a wiatr tańczy
(zeszłoroczny ten
wodzirej waszych włosów).
Oferty pod: Sen.
(W. Szymborska, *Drobne ogłoszenia*)

⁷ Tego typu wyrażenia parentetyczne analizują jako parentezy z peryfrazą S. Bąba i S. Mikołajczak w pracy *Parenteza w polskiej liryce współczesnej* (w zbiorze: *O języku literatury*. Katowice 1981). Artykuł ten jest próbą przeprowadzenia semantycznej klasyfikacji parentez. Autorzy nie uwzględniają jednak ich prymarnie metatekstowej natury.

Poetycki przypis ma zazwyczaj charakter żartobliwy lub ironiczny. Czasem może przybrać również formę dłuższej wypowiedzi, w której dodatkowe informacje dotyczą np. desygnatu nazwy własnej:

Dawne moje pisanie! Kolorowy dymie
ze stosu spalonych obrazów
Władysława Strzemińskiego!
(Zapisuję to imię:
żył i umarł w biedzie
z wyroku widomych ślepców;
dzień przyjdzie,
kiedy jego „Słońca” oświecą
oczy wszystkich — od razu).

(J. Przyboś, *Głos o poezji*)

Analizowane przykłady nie wyczerpują oczywiście listy funkcji, jakie mogą pełnić metatekstowe wypowiedzi we współczesnym wierszu lirycznym. Dotychczas omówione wyrażenia parentetyczne w roli odautorskiego komentarza lub przypisu były wykładnikami doraźnej stylizacji wiersza, stylizacji obejmującej niewielki obszar tekstu. Ale — jak chcemy teraz pokazać — posługiwanie się parentezą może stanowić jeden z wielu zabiegów, których wspólnym celem jest stylizacja całego utworu na określony gatunek wypowiedzi nieliterackiej. Duży udział metatekstu i sposoby jego wprowadzania bywają charakterystyczne dla pewnych typów wypowiedzi i wówczas są odtwarzane w tekstach stylizowanych.

U Różewicza, Herberta, a przede wszystkim u Szymborskiej dosyć często wypowiedzi poetyckie stylizowane są na określony *genre* mowy (np. przemówienie, donos, zarządzenie, ogłoszenie, rozmowę, wywiad, sprawozdanie, reportaż, list). Wówczas wyrażenia parentetyczne spełniają w stylizowanym wierszu funkcję analogiczną do tej, którą pełnią w danym gatunku wypowiedzi. I tak np. w wierszu Szymborskiej *Prospekt*, stylizowanym na reklamę pigułek uspokajających (o czym informuje już sam tytuł wiersza), parentezy, w których podana jest żeńska forma wyrazu, naśladują charakterystyczną cechę tekstu reklamowego uwzględniającego płeć adresata:

Jesteś jeszcze młody (młoda),
powinieneś (powinnaś) urządzić się jakoś.
Kto powiedział,
że życie ma być odważnie przeżyte?
Oddaj mi swoją przepaść —
Wymoszczę ją snem,
będziesz mi wdzięczny (wdzięczna)
za cztery łapy spadania.

(W. Szymborska, *Prospekt*)

Oczywiście zabiegi stylizacyjne nie ograniczają się tu do stosowania wyrażeń wtrąconych. W zacytowanym wierszu podstawowy mechanizm stylizacji polega na wprowadzeniu do jego struktury składniowej tych form fleksyjnych, które najczęściej występują w tekstach ulotek reklamowych, a więc przede wszystkim form trybu rozkazującego oraz form osobowych czasownika w czasie teraźniejszym i przyszłym drugiej osoby liczby pojedynczej. Nadawca takiego komunikatu zwraca się bo-

wiem bezpośrednio do potencjalnego nabywcy („Jesteś jeszcze młody (młoda)”), doradza, podsuwa gotowe rozwiązania, obiecuje. Mimo że parentezy nie pełnią tu pierwszoplanowej roli stylizacyjnej, to jednak właśnie one są formalnymi wykładnikami wariantowych realizacji, co stanowi jedną z cech identyfikacyjnych prospektu handlowego jako tekstu. Bezpośredni, wręcz poufaty ton takiego komunikatu wymaga uwzględnienia płci adresata. W rzeczywistości mamy tu więc do czynienia z dwoma skontaminowanymi tekstami: jednym skierowanym do kobiety i drugim (takim samym, ale nie tym samym) adresowanym do mężczyzny.

Częstym chwytem we współczesnej liryce jest stylizowanie wypowiedzi poetyckiej na tekst naukowy, co pozwala stworzyć pozory obiektywnego, beznamiętnego i ścisłego opisu. Tekst naukowy charakteryzuje zespół dosyć łatwo rozpoznawalnych cech budowy, powiązanych dodatkowo z graficznymi wyróżnikami w druku (np. stosowaniem kursywy w metajęzykowych przykładach lub w cytatach). Do typowych cech strukturalnych należy tu to, że wypowiedź składa się z tekstu głównego i tekstu pobocznego w postaci przypisów, które zawierają cały szereg konkretnych informacji (daty, tytuły, nazwiska, liczby lub — jak w jednym z wierszy Międzyrzeckiego — nazwy łacińskie):

Strusie (*Struthiones*) nigdy nie chowają głowy w piasek
Może się tak jedynie wydawać
Kiedy zmęczone kładą się na płask z wyciągniętą szyją
Sójka (*Garullus glandarius*) nigdy nie wybiera się za morze
[.]
Wróbel domowy (*Passer domesticus*)
Nie jest bynajmniej szary

(A. Międzyrzecki, *Sprostowania*)

Parentezy w wierszach parodiujących styl naukowy „podszywiają się” pod różne funkcje tekstu pobocznego. Pełnią najczęściej rolę dodatkowych wyjaśnień, odsyłaczy, wskazówek bibliograficznych:

Bezwzględny dla os i innych błonkoskrzydłych
Pszczołojad ma jednak wygląd dobrodusznego
Wydaje głos (zob. Naumann) brzmiący jak *kikiki* [...]

(A. Międzyrzecki, *Pszczołojad*)

Bardzo charakterystyczny sposób stylizacji na rozprawę naukową to powoływanie się w przypisie na literaturę obcojęzyczną i cytowanie tytułu w brzmieniu oryginalnym. Styl naukowy dopuszcza — jak wiadomo — dwujęzyczność (lub nawet wielojęzyczność) wypowiedzi:

Instynkt opiekuńczy wśród pingwinów cesarskich
(Adolf Remane, *Das soziale Leben der Tiere*)
Osiąga rozmiary monstrialne:

(A. Międzyrzecki, *Pingwiny*)

Wtrącenia metatekstowe bywają poprzedzone typowymi dla parentezy formułami wprowadzającymi takimi, jak „à propos”, „dodajmy”, „nota bene”, „w gruncie rzeczy”, „prawdę mówiąc”, „nawiasem mówiąc”, które również mogą stanowić element stylizacji płaszczyzny leksykalnej utworu. Inne bowiem formuły wprowadzające wyrażenia wtrącone są charakterystyczne dla stylu naukowego, inne dla stylu urzędowego czy potocznego. Metatekstowe formuły wprowadzające jako składnik wypowiedzi metatekstowej stanowią wyrażenie metatekstowe „drugiego stop-

nia". Taką złożoną konstrukcją, która jest rezultatem wbudowania metatekstu w metatekst, posługuje się Szymborska w wierszu stylizowanym na recenzję:

W opisie nieba czuć pewną bezradność,
autorka gubi się w strasznym przestworze,
uderza ją martwota wielu planet
i wkrótce w jej umyśle (dodajmy: nieścislým)
zaczyna rodzić się pytanie,
czy aby jednak nie jesteśmy sami

(W. Szymborska, *Recenzja z nie napisanego wiersza*)

Złożona wypowiedź metatekstowa wprowadza tu odcień ironii, a może autoironii. Należy do zespołu drugorzędnych zabiegów stylizacyjnych zastosowanych w tym utworze.

Parentezy jako wyrażenia metatekstowe wpływają na spójność tekstu, w którym występują. Próbowałam pokazać, jak zjawisko to wykorzystuje do celów stylizacyjnych i znaczeniowotwórczych współczesna liryka. Metawypowiedzi wpisane w tekst wiersza nie tylko modułują jego kształt intonacyjny, lecz również zwiększają możliwości tworzenia w nim nowych znaczeń. Każda wypowiedź poetycka z parentezą jest wielopłaszczyznową strukturą semantyczną, w której jeden z poziomów stanowi wyrażony za pomocą parentezy metatekst. Przed czytelnikiem zostaje postawione zadanie połączenia wypowiedzi głównej i wypowiedzi parentetycznej w jedną spójną całość i odnalezienie drogą zabiegów interpretacyjnych sensu wiersza jako integralnego komunikatu.